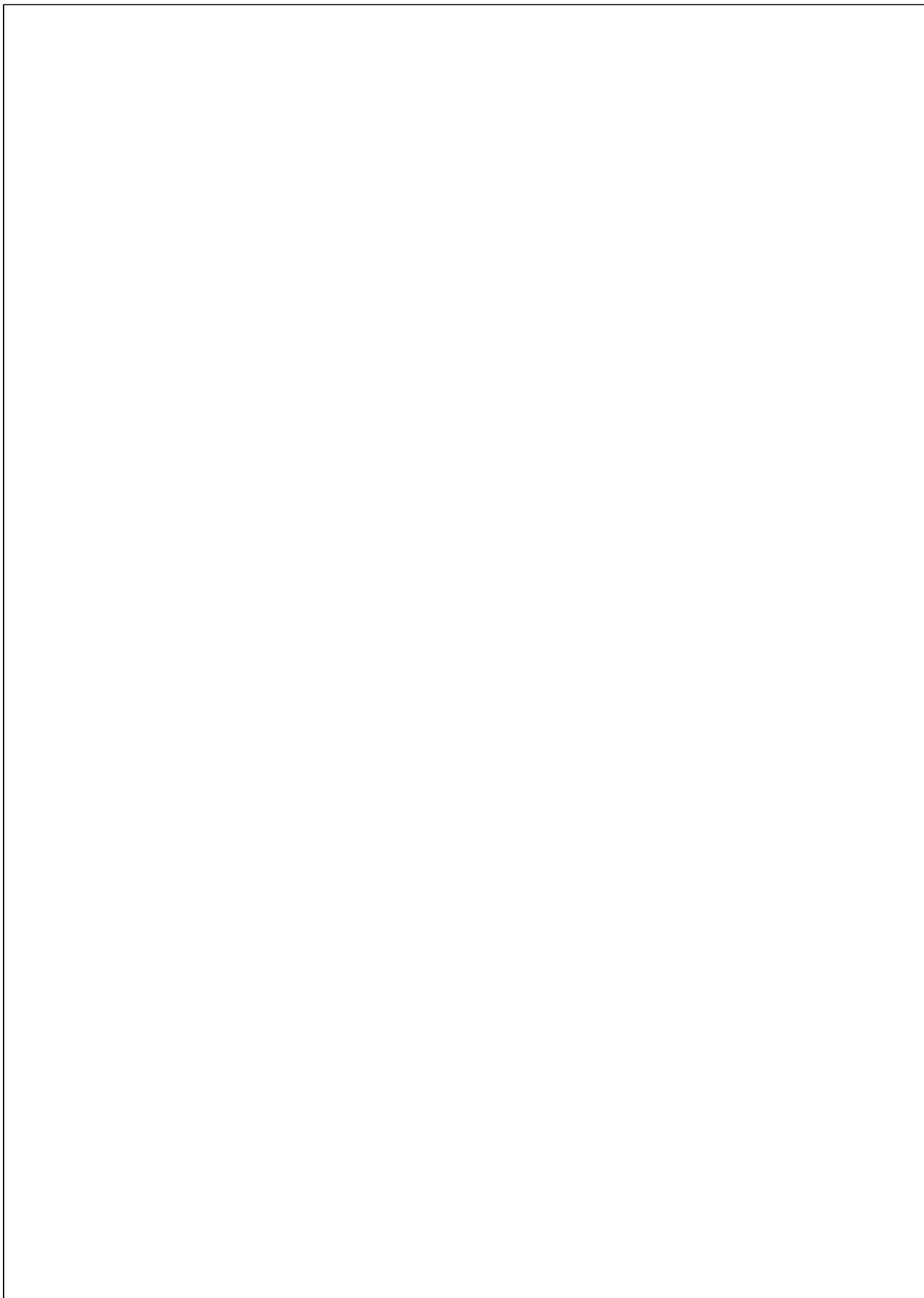


Instytut Pamięci Narodowej - Rzeszów

<https://rzeszow.ipn.gov.pl/pl8/aktualnosci/245173,83-lata-po-Krwawej-Niedzieli-Polska-i-Podkarpacie-upamietnilo-ofiary-Zbrodni-Wol.html>
13.07.2026, 00:36



83 lata po „Krwawej Niedzieli” Polska i Podkarpacie upamiętniło ofiary Zbrodni Wołyńskiej z udziałem prezydenta RP Karola Nawrockiego – Radruż, 11 lipca 2026

Pamięć, historia i prawda o ludobójstwie wołyńskim kształtują przyszłość – mówił prezydent RP Karol Nawrocki podczas wizyty w Radrużu na Podkarpaciu, gdzie z rodzinami ofiar i mieszkańcami powiatu lubaczowskiego oddał hołd Polakom pomordowanym przez OUN i UPA na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej.

11.07.2026

Uroczystości odbyły się w Zespole Cerkiewnym w Radrużu. Rozpoczęły się od złożenia przez prezydenta Karola Nawrockiego wieńców przy pomniku upamiętniającym mieszkańców Radruża, zamordowanych przez OUN-UPA, a także na grobie rodziny Rybów i Zelików ofiar z 1944 roku oraz Zofii, Stefana, Marii i Jadwigi Romaników i Stefana Gołębia, zamordowanych 30 czerwca 1944 roku. na tzw. dużym cmentarzu w Zespole Cerkiewnym, za cerkwią św. Paraskewy.

Prezydent Karol Nawrocki mówił:

...że pamięć o ofiarach „na naszych oczach zwycięża. Przywołał słowa Zbigniewa Herberta o tym, że niewiedza o zaginionych podważa realność świata, i podkreślił, że nie można budować przyszłości na przemilczaniu śmierci tysięcy mieszkańców Wołynia i Galicji Wschodniej. „Nie zgadzamy się na zapomnienie i nie zgadzamy się na to, aby ponad 100 tysięcy Polaków zostało pozbawionych pamięci, godności i miejsca w naszej narodowej świadomości”.

Prezydent przypomniał także historię mieszkańców Radruża, którzy padli ofiarą ukraińskich nacjonalistów. Wspominał między innymi czternastoletnią Jadwigę Romanik. Jej los zestawiał z tragedią ukraińskich dzieci ginących obecnie w wyniku rosyjskiej agresji. Zaznaczył, że cierpienie niewinnych ludzi nie może być relatywizowane ze względu na ich narodowość.

W swoim wystąpieniu Karol Nawrocki wiele miejsca poświęcił źródłom zbrodni. Jego zdaniem odpowiedzi na pytanie, dlaczego sąsiedzi byli zdolni do tak brutalnych mordów, należy szukać w ideologii Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii.

Prezydent wskazywał na ideologiczne podobieństwa pomiędzy ukraińskim nacjonalizmem spod znaku Stepana Bandery, a niemieckim nazizmem. Podkreślił, że oba nurty opierały się na przemocy, kulcie narodu oraz dążeniu do usunięcia z określonego terytorium ludzi uznanych za obcych.

Karol Nawrocki odniósł się również do czerwono-czarnej flagi, używanej przez ukraińskie środowiska nacjonalistyczne i kojarzonej w Polsce przede wszystkim z OUN-B oraz UPA. Jak mówił, czerwony i czarny mają symbolizować krew i ziemię. Prezydent porównał tę symbolikę z nazistowskim hasłem „krwi i ziemi”. „Czerwono-czarnej flagi nie chcemy w polskiej przestrzeni publicznej” – oświadczył, zapowiadając działania prowadzące do prawnego ograniczenia możliwości propagowania ideologii banderowskiej.

Słowa prezydenta odnoszą się do projektu nowelizacji ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej oraz Kodeksu karnego, który Karol Nawrocki skierował do Sejmu 29 września 2025 roku. Projekt przewiduje między innymi penalizację publicznego propagowania ideologii OUN-B i UPA oraz zaprzeczania zbrodniom popełnionym przez te organizacje. Pierwsze czytanie projektu odbyło się w Sejmie 3 lipca 2026 roku. Wystąpienie w Radrużu było więc apelem o przyjęcie znajdujących się już w parlamencie przepisów, a nie zapowiedzią skierowania zupełnie nowej ustawy. Prezydent podkreślał, że działalność UPA powinna zostać jednoznacznie potępiona niezależnie od tego, że organizacja walczyła również przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Jego zdaniem udział w walce z jednym totalitaryzmem nie może usprawiedliwiać ludobójstwa dokonanego wcześniej na ludności cywilnej.

Karol Nawrocki ocenił, że dowódcy i członkowie UPA odpowiedzialni za zbrodnie nie mogą być przedstawiani jako bohaterowie, na których pamięci Ukraina miałaby budować swoją europejską przyszłość. Prezydent przypomniał jednocześnie o Ukraińcach, którzy pomagali swoim polskim sąsiadom, ukrywali ich lub ostrzegali przed napadami. Wielu z nich zostało zamordowanych przez UPA za sprzeciwienie się nacjonalistycznej ideologii. Zdaniem Karola Nawrockiego właśnie te osoby powinny być upamiętniane jako ukraińscy bohaterowie.

Prezydent wspominał, że na Wołyniu mordowano także Ukraińców. Zastrzegł, że przypominanie o odpowiedzialności OUN i UPA nie może oznaczać oskarżania całego narodu ukraińskiego. Jak zaznaczył, odpowiedzialność spoczywa na sprawcach zbrodni, ich dowódcach oraz ideologii, która doprowadziła do masowych mordów. Nie oskarżamy całego narodu ukraińskiego. Oskarżamy ideologię banderowską i tych, którzy dopuścili się ludobójstwa" - mówił Karol Nawrocki.

„Krwawa Niedziela” była apogeum zbrodni prowadzonej od 1943 roku na Wołyniu, a następnie w Galicji Wschodniej. Historycy szacują, że w wyniku działań OUN-B, UPA oraz współpracujących z nimi formacji zginęło około 120 tysięcy Polaków, przede wszystkim mieszkańców wsi: kobiet, dzieci i osób starszych. Ofiarami nacjonalistów byli również Żydzi, Czesi oraz Ukraińcy, którzy sprzeciwiali się mordom lub pomagali Polakom.

Od 2025 roku 11 lipca jest świętem państwowym pod nazwą Narodowy Dzień Pamięci o Polakach - Ofiarach Ludobójstwa dokonanego przez OUN i UPA na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej. Ustanawiająca je ustawa zastąpiła wcześniejszą uchwałę Sejmu z 2016 roku, na mocy której tego dnia obchodzono dzień pamięci.

Po zakończeniu oficjalnej części prezydent Karol Nawrocki spotkał się z tłumnie przybyłymi na uroczystości mieszkańcami regionu oraz zaproszonymi gośćmi. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz parlamentarnych, samorządowych, Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie na czele z dr. hab. Dariuszem Iwaneczko, dyrektorem oraz wszystkich organizacji, które włączyły się w organizację akcji „ Zapal Znicz Pamięci”.

Wcześniej, po złożeniu wieńców, Prezydent RP spotkał się z rodzinami ofiar z Radruża, którzy podzielili się swoimi wspomnieniami, odwiedził również pochodząca z 1583 roku cerkiew św. Paraskewy w Radrużu. Jest to najprawdopodobniej najstarsza drewniana cerkiew w Polsce. W czerwcu 2013 roku obiekt ten został wpisany na Światową Listę Dziedzictwa Kulturowego UNESCO, a 23 listopada 2017 r. - na krajową listę Pomników Historii. Obecnie jest pod opieką Muzeum Kresów w Lubaczowie.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Obchody